

02 Z ŻYCZENIAMI
DLA 100-LATKI



04 SENIORZY NA SZKOLENIU
KOMPUTEROWYM



06 „POD NIEBIEM
PARYŻA”



CZAS *Parchowa*

MARZEC 2021 | EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
IV Ns-Rej.Pr. 96/07 | ISSN-1898-6617

GAZETA GMINY PARCHOWO



Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych składamy wszystkim mieszkańcom Gminy Parchowo najserdeczniejsze życzenia zdrowia, miłości, pogody ducha i wszelkiej życzliwości. Niech ten szczególny czas napętni Państwa radością, i pozwoli na nowo odkryć piękno otaczającego świata, a Zmartwychwstanie Chrystusa pobudzi w sercach nadzieję.

Życzą:
Wójt Gminy Parchowo Andrzej Dołębski
z pracownikami
oraz Przewodniczący Rady Gminy Parchowo Waldemar Jakubek
z radnymi.

Z ŻYCZENIAMI DLA 100-LATKI

1 marca bieżącego roku pani Anna Litwin, mieszkanka Gminy Parchowo obchodziła swoje 100 urodziny. Właśnie z tej okazji w Urzędzie Gminy Parchowo Wicewojewoda Pomorski Mariusz Łuczyk oraz Wójt Gminy Parchowo Andrzej Dołębski wręczyli synowi jubilatki Jarosławowi Litwinowi upominki, kwiaty oraz listy gratulacyjne.

DOSTOJNEJ JUBILATCE SKŁADAMY ŻYCZENIA WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI ORAZ WIELU KOLEJNYCH LAT ŻYCIA W ZDROWIU, A TAKŻE SAMYCH SZCZĘŚLIWYCH CHWIL W GRONIE NAJBLIŻSZYCH.



WSPÓLNIE PRZEŻYLI JUŻ 50 LAT

PIERWSZE UROCZYSTOŚCI ODBYŁY SIĘ 10 MARCA W NAKLI. WÓJT ANDRZEJ DOŁĘBSKI WRĘCZYŁ MEDALE ZA DŁUGOLETNIĘ POZYCIE MAŁŻEŃSKIE OD PREZYDENTA RP ANDRZEJA DUDY DLA JADWIGI I JANA BŁASZKOWSKICH, MARII I JÓZEFA ŁABUŃSKICH ORAZ JADWIGI I EUGENIUSZA WERRÓW. WŁODARZ GMINY PARCHOWO TRADYCYJNIE ZAPYTAŁ JUBILATÓW, JAK SIĘ POZNALI I JAKA JEST RECEPТА NA UDANY ZWIĄZEK?

Państwo Błaszkwscy poznali się na dożynkach w Nakli w 1968 roku.

– Wtedy właśnie otwarta została fabryka porcelany w Łubianie. Przeniosłam się tam z Gdańska – wspomina Jadwiga Błaszkwowska, która mieszkała wówczas w Gostomiu w powiecie kościerskim. – Razem ze mną pracowało bardzo dużo osób z Nakli. Pewnego razu koleżanka z tej miejscowości zaproponowała mi, bym udała się z nią na miejscowe dożynki. Niewiele czasu minęło od mojego przybycia na tę imprezę jak zauważyłam, że wokół mnie kręci się taki Janek, który później zaprosił mnie do tańca, a potem zapytał, czy moglibyśmy utrzymywać kontakt. Po tygodniu odwiedził mnie. Poznał moich rodziców i rodzeństwo. Po ponad roku znajomości Janek oświadczył się, za-



Jubilaci Jadwiga i Jan Błaszkwski z Wójtem Andrzejem Dołębskim i kierownikiem USC w Parchowie Jadwigą Jakubek.

brał mnie na spacer podczas którego na jednej z leśnych alejek ku mojemu zaskoczeniu wyciągnął pudełeczko z pierścieniem i powiedział, że poznał moją rodzinę i zauważył, że uprzejmie się do siebie odnosimy, żyjemy w dobrych relacjach, że szanuję rodziców, co było dla niego bardzo ważne. Zapytał, czy byłaby możliwość, żebym przeprowadziła się do niego i jego rodziców po ślubie, żebyśmy też stworzyli taką stabilną rodzinę. Zgodziłam się – wspomina uśmiechnięta jubilatka.

Józef Łabuński z Nakli natomiast za miłością sprowadził się w okolice Gminy Parchowo z Gdyni.

– Poznał nas ze sobą męża brat, który odwiedzał Naklę. Józef przyjeżdżał do mnie co tydzień. Wiadomo nie korzystało się wtedy z telefonów tak jak teraz, nie pisaliśmy też listów. Poznaliśmy się w lutym, a już w grudniu wzięliśmy ślub. Mąż zamieszkał ze mną i rodzicami. Bardzo dobrze dogadywał się z teściami – opowiada Maria Łabuńska.

Z okazji 50-lecia małżeństwa spotkano się również w GCKiB w Parchowie. Tam 11 marca medale od Prezydenta RP otrzymali: Helena i Jan Malkowicz z Nowej Wsi, Edmund i Stanisława Janikowscy z Jamna, Helena i Franciszek Błaszkwscy

z Parchowa, Aleksandra i Zbigniew Staniszewscy z Jeleńcza oraz Gertruda i Ludwik Czapiewscy.

– Znamy się już ponad 70 lat mówi Gertruda Czapiewska – oboje wychowaliśmy się w Parchowie. Nasi rodzice się przyjaźnili, a my chodziliśmy do jednej klasy w szkole podstawowej. Później w szkole średniej nasze drogi się rozeszły. Potem Ludwik poszedł do wojska, w którym został dłużej, a następnie pracował w stoczni. Kiedy mieliśmy ponad 20 lat, wrócił do rodziców i jakoś nasze losy znów się splotły – dodaje pani Gertruda. W grudniu 1970 roku w Pomysku wzięliśmy ślub cywilny, a w drugi dzień Bożego Narodzenia kościelny.

Państwo Czapiewscy mają 2 córki i 2 wnuków. Para mówi, że w związku trzeba mieć mnóstwo cierpliwości i tolerancji, bo każdy jest inny i ma swoje poglądy, trzeba je uszanować dlatego ważne, aby wiedzieć kiedy ustąpić.

W poniedziałek 15 marca w Żukówku medale, gratulacje i upominki wójt Andrzej Dołębski wręczył dla: Ludwika i Huberta Butowskich, Krystyny i Ryszarda Kowalików oraz Elżbiety i Józefa Wensierskich. Pan Józef niestety nie mógł uczestniczyć w uroczystościach.

– Pochodzę ze Stężycy – opowiada pani Ludwika Butowska – ale zawsze ciągnęło mnie na Kaszuby. Z Hubertem poznaliśmy się na jednej z zabaw w Żukówku. Poprosił mnie do tańca no i zaiskrzyło. Wszystko potem poszło bardzo szybko i zanim się obejrzelśmy, byliśmy już małżeństwem – wspomina z uśmiechem pani Ludwika.

Para zamieszkała razem z teściami w domu rodzinnym pana Huberta w Żukówku. Wspólnie pomagali prowadzić gospodarstwo. Mieli 18 hektarów do



W Żukówku medale z okazji 50-cio lecia ślubu otrzymali (od lewej): Krystyna i Ryszard Kowalikowie, Elżbieta Wensierska oraz Ludwika i Hubert Butowsky.

uprawy, ok. 30 sów i 5 krów – nie było łatwo. To praca od rana do wieczora bez urlopów i wakacji. Doczekaliśmy się 12 dzieci, 7 synów i 5 córek. Pracowaliśmy, aby zapewnić im wszystko co potrzebne. W okresie letnim zawsze dorabiałam zbierając runo leśne. Dbaliśmy, by dzieci chodziły czyste i schludne i zawsze miały wszystkie pomoce szkolne, a zdarzało się, że do szkoły posyłałyśmy 6 dzieci jednocześnie – dodaje pani Ludwika.

Małżeństwo nadal mieszka w Żukówku razem z córką, zięciem i trójką wnuków. Na tej samej działce stoją jeszcze dwa domy, w których mieszka dwójka ich dzieci z rodzinami.

Krystyna i Ryszard Kowalikowie spędzili ze sobą wiele lat nie tylko w domu, ale i w pracy. Oboje uczyli się w Liceum Pedagogicznym w Bytowie, w równoległych klasach.

– Pochodzę z Bytowa, a mąż z Kołczygłowa. Poznaliśmy się tak naprawdę dopiero w czwartej klasie na szkolnej

wycieczce w Krakowie. Tam się zawiązała nasza przyjaźń. Po dwóch latach wzięliśmy ślub: cywilny w Kołczygłowach, a kościelny w Bytowie – opowiada pani Krystyna. Do Żukówka przeprowadzili się ze względu na pracę. – Mąż najpierw uczył rok w Sylczynie, a ja w Motarzynie. Zamierzaliśmy się pobrać, a jako prezent ślubny przydzielono nam szkołę w Żukówku – mówi z uśmiechem pani Krystyna. W nowo otwartej placówce pracowali wspólnie 30 lat. – Siedzieliśmy cały czas naprzeciw siebie. Później mąż został dyrektorem i miał swój gabinet, ale i tak, kiedy przychodził zawsze siadał przy moim stole. Zupełnie nie przeszkadzało nam to, że byliśmy razem i w domu i w pracy – dodaje Krystyna Kowalik. Najważniejsze to wspierać się wzajemnie, pomagać sobie, dzielić się obowiązkami – czy przy dzieciach, czy w pracach domowych – dodaje jubilatka, która razem z mężem ma 3 dzieci i 5 wnuków.



W GCKiB w Parchowie medale z okazji 50-cio lecia ślubu otrzymali (od lewej): Halina i Jan Malkowie, Edmund i Stanisława Janikowscy, Helena i Franciszek Błaszkwscy, Aleksandra i Zbigniew Staniszewscy oraz Gertruda i Ludwik Czapiewscy.

SENIORZY NA SZKOLENIU KOMPUTEROWYM

Przez blisko dwa miesiące w trzech miejscowościach Gminy Parchowo odbywały się szkolenia komputerowe dla seniorów w wieku 65+. Tajniki informatyki zgłębiał łącznie 26 osób z Parchowa, Gołczewa i Jamna. Każdy z uczestników otrzymał tablet z wieloma przydatnymi programami. Bezpośrednim organizatorem warsztatów była firma MEW@, która bezpłatnie szkoliła seniorów w zakresie praktycznych umiejętności obsługi komputera i Internetu. Wykładowcą był Hubert Szczechowski.

– Trzeba przyznać, że wszystkie grupy wiele zrobiły, by wykonać ten niewątpliwie trudny krok w kierunku nauki obsługi komputera. Sam jestem zaskoczony, że przez tak krótki czas seniorzy opanowali wszystkie omawiane zagadnienia na wysokim poziomie.



ROZPOCZĘŁA SIĘ REKRUTACJA DO PROJEKTU „SEnio-RITA”

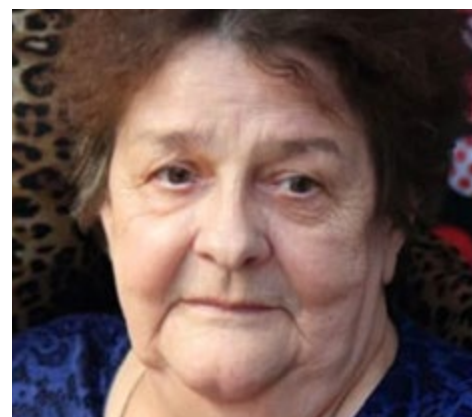
Gmina Parchowo od 01.12.2020-30.06.2023 realizuje projekt partnerski finansowany ze środków Funduszy Europejskich pod nazwą: „Senio-RITA – Rehabilitacja, Integracja, Teleopieka i Asystentura dla seniorów, niepełnosprawnych, przewlekle chorych i ich opiekunów w powiecie bytowskim”. 1 marca ruszyła rekrutacja uczestników do projektu. Jego celem jest zwiększenie liczby miejsc i rodzajów świadczenia usług społecznych. Projekt wspierać ma osoby zagrożone wykluczeniem społecznym – senio-

rów, osoby z niepełnosprawnościami czy ich opiekunów. Ma też animować lokalne środowisko na rzecz poprawy wizerunku i postrzegania osób starszych, niepełnosprawnych i przewlekle chorych. W ramach projektu uczestnicy będą mogli skorzystać z usług opiekuńczych i asystenckich, teleopieki domowej, rehabilitacji domowej, wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego, zajęć profilaktyczno-ruchowych, szkoleń i warsztatów, pogadanek zdrowotnych, mobilnego poradnictwa psychologicznego,

wyjazdów integracyjnych oraz pikników. W ramach projektu zostaną wyremontowane i doposażone pomieszczenia w Gminnym Centrum Kultury i Bibliotece w Parchowie (sala wiejska), gdzie między innymi będą prowadzone zajęcia w ramach projektu. **Wszystkie zainteresowane osoby prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem: 59 821 48 36, 59 821 48 35 lub osobiście w siedzibie GOPS w Parchowie, ul. Krótka 2, 77-124 Parchowo.**

ODESZŁA MARIA KAPISZKA

MARIA KAPISZKA Z DOMU FELSKA URODZIŁA SIĘ 25.12.1948 ROKU W BORZYSZKOWACH (GM. LIPNICA). OD 1980 ROKU BYŁA ZAWODOWO ZWIĄZANA Z URZĘDEM GMINY PARCHOWO, W KTÓRYM PRACOWAŁA DO EMERYTURY, CZYLI DO KOŃCA WRZEŚNIA 2011 ROKU. TAM MIAŁA DO CZYNNIENIA PRZEDĘ WSZYSTKIM Z OBRONĄ CYWILNĄ I OŚWIATĄ, A TAKŻE ZAGADNIENIAMI ZDROWIA, SPORTU I KULTURY. KULTURĄ ZAJMOWAŁA SIĘ NIE TYLKO ZAWODOWO. – POŚWIĘCAŁA JEJ PRAWIE CAŁY SWÓJ WOLNY CZAS. WSPÓLNIE Z MĘŻEM, ŚP. WALDEMAREM KAPISZKĄ, WSPÓŁZAŁOŻYCIELEM KASZUBSKIEGO ZESPOŁU MODRAKI, AKTYWNI PRACOWAŁA NA JEGO RZECZ, UCZESTNICZĄC W WIELOGODZINNYCH PRÓBACH, LICZNYCH WYSTĘPACH. ZNACZĄCO PRZYSZYNIAŁA SIĘ DO JEGO POPULARNOŚCI I SUKCESÓW – MÓWI ANDRZEJ DOŁĘBSKI, WÓJT GMINY PARCHOWO.



Maria Kapiszka zmarła 1 lutego. Stano-
wiła solidną podporę zespołu „Modraki”.

– Niezapomniana członkini Modraków,
fantastyczny człowiek - mówi Zbigniew
Płaczkiwicz, dyrektor Gminnego Cen-
trum Kultury i Biblioteki w Parchowie.
-Śpiew, śpiew i jeszcze raz śpiew. Z tym
kojarzy mi się pani Maria, która nuciła
przy każdej okazji. Ukształtowała w tym
kierunku również dzieci.

Oprócz pasji Maria Kapiszka miała także
zasady i plany na przyszłość, które zawsze
starła się realizować.

– Pamiętam ją też jako osobę zasad-
niczą, która kiedy miała jakieś założenie,
przeważnie razem z mężem, starła się
do niego dążyć, realizować mimo cięż-
kich chwil - wspomina Edmund Wrycz
Rekowski, były dyrektor parchowskiego
ośrodka kultury i członek Modraków. –
Wiele zrobiła dla naszej społeczności.

Wśród mieszkańców Gminy Parchowo
nie brakuje osób, których zdaniem rodzi-
na Marii Kapiszki może być dumna z jej
dorobku.

– Pani Rysia była wielkim wsparciem
wokalnym Mordaków. Śpiewała pięknym,
silnym drugim głosem, którego teraz bę-
dzie nam brakowało. Z jej ust wybrzmie-
wał jednak nie tylko śpiew. Była duszą
towarzystwa, służyła radą i doświadcze-
niem. Swoista mentorka zespołu. Teraz,
patrząc na nas z góry, może czuć się
dumna i spokojna o to, że zespół Modra-
ki będzie trwał i się rozwijał. Zadbają na
pewno o to jej utalentowane dzieci, wnu-
ki i przyjaciele, którzy kontynuować będą
dorobek artystyczny Marii i Waldemara
Kapiszków – twierdzi Waldemar Jakubek
członek zespołu i przewodniczący Rady
Gminy Parchowo.

Wspominana jest również jako osoba
pogodna.

– W jej towarzystwie człowiek się nie
nudził. Dużo się śmialiśmy. Potrafiła po-
ważne tematy obrócić w żart - wspomina
jej przyjaciółka, Janina Jansen. - Ponad 20
lat byliśmy sąsiadami. Nasze dzieci co-
dziennie razem się bawiły. Mieliliśmy nawet
dziurę w płocie, żeby do siebie przecho-

dzić. Dzieci często uciekały mi z domu
i u niej nocowały. Kiedy wracałam np.
późno i nie zastawałam ich, okazywało
się, że są u Rysi. Chciałam je wziąć, ale
już spały. Wtedy mówiła: „Niech się wy-
śpią, siadaj, wypijemy kawę. Rano, kiedy
się obudzą, to ci je podeślę” – wspomina
z uśmiechem Janina Jansen, która z Mo-
drakami również związana jest od począt-
ku istnienia grupy. - Była bardzo wesołą
kobietą. Nigdy nie chowała do nikogo
urazy. Powiedziała szczerze, co myśli. Nie
była zakłamana. Potrafiła też zażegnawać
konflikty. Kiedy ktoś się pokłócił, umiała
wszystko załagodzić, wytłumaczyć, przy-
tulić. Wspaniały człowiek, nie mogę prze-
żyć, że odeszła – kończy ze wzruszeniem
Janina Jansen.

Marię Kapiszkę pożegnaliśmy 3 lutego.
Została pochowana na cmentarzu w Par-
chowie, w grobie ze swoim mężem
Waldemarem. Jedno z ostatnich nagrań
pani Marii można zobaczyć pod adresem
(foto): <https://www.facebook.com/jarek.kapiszka.3/videos/3707482442684872>



„POD NIEBEM PARYŻA”

12 marca w Gminnym Centrum Kultury i Bibliotece w Parchowie odbył się wyjątkowy koncert pt. „Pod niebem Paryża”. Podczas koncertu publiczność miała okazję usłyszeć najpiękniejsze piosenki francuskie takich artystów jak: Edit Piaf czy Joe Dassin w polskich przekładach m.in. Wojciecha Młynarskiego i Andrzeja Ozgi.

Pomysłodawczyni, Ewelina Kluczevska z Bytowa zaprosiła znakomitych muzyków, którzy przez dwa tygodnie opracowywali repertuar i aranżacje, a było to wyzwanie nawet dla zawodowych instrumentalistów. Na gitarze akompaniował Mirosław Brzeziński. Jego cudowne pasáže jako rozłożone akordy single-note, czyli pojedyncze dźwięki uzupełniały bogaty warsztat gitarzysty.

Na kontrabasie zagrał Edmund Wrycz Rekowski z Parchowa, nauczyciel muzyki w GCKiB. Sekcja rytmiczna każdego zespołu, czyli bas z perkusją, są jak tętno każdego utworu. Utrzymuje równe tempo, wyznacza je jak puls. Partnerem od tępa był Grzegorz Wojnarowski, który grał na perkusji. Rewelacyjnie spisał się Dawid Trzeciński grający na instrumentach klawiszowych. Jego interpretacje francuskich utworów wprawiły w zachwyt publiczność, która tego dnia zgodnie z obostrzeniami sanitarnymi zasiadała na widowni. Wisienką na przystawowym torcie były znakomite wokalistki, czyli Ewelina Kluczevska, Paulina Brzezińska i Małgorzata Sztandera. Scenografię przygotowali: Justyna Orlikowska, Sławomir Kortas, a miniaturkę wieży Eiffla wypożyczył Henryk Józef Reclaw w firmie Wireland. Realizacją dźwięku zajął się Mirosław Zahl, natomiast grą świateł, które fenomenalnie oddały ducha Paryża operował Waldemar Jakubek.



SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Dla wszystkich wykonawców przepięknego koncertu Pod niebem Paryża, który odbył się Gminnym Centrum Kultury i Biblioteka w Parchowie 12 marca 2021.

Ewelina Kluczevska – pomysł, realizacja i śpiew

Paulina Brzezińska – śpiew

Małgorzata Sztandera – śpiew

Mirosław Brzeziński – gitara

Edmund Wrycz Rekowski – kontrabas

Grzegorz Wojnarowski – perkusja

Dawid Trzeciński – instrumenty klawiszowe

Mirosław Zahl – realizacja dźwięku

Waldemar Jakubek – światło

Sławomir Kortas – grafika

Justyna Orlikowska - scenografia

Marian Gospodarek – pomoc w organizacji koncertu

Henryk Józef Reclaw – miniatura wieży Eiffla

Krystyna Szyszło, Alicja Las – catering

W imieniu Organizatorów

Zbigniew Płacziewicz



ZBIÓRKA KRWI I NAKRĘTEK

Ponad 9 litrów zebranej krwi, to wynik akcji pn. „Oddaj krew, podziel się miłością” zorganizowanej 13 lutego przy Zespole Szkół w Parchowie. Było to pierwsze tego rodzaju przedsięwzięcie zorganizowane w tym roku i mimo trwającej pandemii stwierdzić należy, że zakończyło się sukcesem. W przedsięwzięciu wzięło udział 26 osób, z czego 21 osób mogło oddać krew po badaniu lekarskim.

Tego dnia odbyła się też „Walentynkowa zbiórka nakrętek dla Karolinki”. Także w tej kwestii mieszkańcy Gminy Parchowo nie zawiedli. Łącznie zebrano 110 kilogramów nakrętek oraz 30 kilogramów baterii. Nad prawidłowością zbiórki czuwał jej pomysłodawca i organizator Marcin Michałka, fotograf, który jest obecny na niemal wszystkich uroczystościach w gminie. Dziękujemy



za zaangażowanie i już teraz zapraszamy wszystkich do wzięcia udziału w kolejnych akcjach charytatywnych organizowanych w regionie.

PODSUMOWANIE ZBIÓRKI KRWI W PARCHOWIE

Zarejestrowano

26

Krew oddało

21

ODDANO
9450
ML



DZIĘKUJEMY!



WAŻNE INFORMACJE O 500+.

NIE ZAPOMNIJ ZŁOŻYĆ WNIOSKU!

Już od 1 lutego można składać online wnioski o przyznanie na nowy okres zasiłkowy (od 1 czerwca 2021 roku do 31 maja 2022 roku) świadczeń wychowawczych. Elektroniczny

wniosek można złożyć za pośrednictwem platformy Empatia, PUE ZUS lub bankowości elektronicznej. Osoby, które nie korzystają z tych usług, będą mogły od 1 kwietnia złożyć

wniosek w formie papierowej, odwołując się do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Parchowie lub wysyłając wypełniony wniosek pocztą tradycyjną.

TERMINY SKŁADANIA I ROZPATRYWANIA WNIOSKÓW NA NOWY OKRES 2021/2022:

- złożenie wniosku w okresie luty – kwiecień 2021 roku. oznacza, że ustalenie i wypłata przyznanego świadczenia za miesiąc czerwiec nastąpi najpóźniej do dnia 30 czerwca 2021.

- złożenie wniosku w maju 2021 roku oznacza, że ustalenie i wypłata przyznanego świadczenia, z wyrów-

naniem od czerwca, nastąpi najpóźniej do dnia 31 lipca 2021.

- złożenie wniosku w czerwcu 2021 roku oznacza, że ustalenie i wypłata przyznanego świadczenia, z wyrównaniem od czerwca, nastąpi najpóźniej do dnia 31 sierpnia 2021.

- złożenie wniosku w lipcu 2021 roku oznacza, że ustalenie i wypłata

przyznanego świadczenia, z wyrównaniem jedynie od lipca, nastąpi najpóźniej do dnia 30 września 2021.

- złożenie wniosku w sierpniu 2021 roku oznacza, że ustalenie i wypłata przyznanego świadczenia, z wyrównaniem jedynie od sierpnia, nastąpi najpóźniej do dnia 31 października 2021.

TERMINY WYPŁAT ŚWIADCZENIA WYCHOWAWCZEGO 500+ W 2021 ROKU:

Styczeń 2021:
21 – 22 stycznia 2021 r.
Luty 2021:
19 – 22 lutego 2021 r.
Marzec 2021:
22 – 23 marca 2021 r.
Kwiecień 2021:
22 – 23 kwietnia 2021 r.

Maj 2021:
20 – 21 maja 2021 r.
Czerwiec 2021:
21 – 22 czerwca 2021 r.
Lipiec 2021:
26 – 27 lipca 2021 r.
Sierpień 2021:
23 – 24 sierpnia 2021 r.

Wrzesień 2021:
21 – 22 września 2021 r.
Październik 2021:
21 – 22 października 2021 r.
Listopad 2021:
23 – 24 listopada 2021 r.
Grudzień 2021:
16 – 17 grudnia 2021 r.

MASECZKI DLA MIESZKAŃCÓW GMINY PARCHOWO

Drodzy Mieszkańcy,
pragnę poinformować o otrzymaniu maseczek z Rządowej Agencji Rezerw Materiałowych. Każdy mieszkaniec naszego samorządu (powyżej 5 roku życia) będzie mógł otrzymać 4 sztuki. Po odbiór maseczek można zgłaszać się do siedziby Urzędu Gminy w Parchowie w godzinach pracy jednostki. Ponadto maseczki można odebrać u sołtysów, w jednostkach OSP lub w sklepach spożywczych na terenie Gminy Parchowo.

Wójt Gminy Parchowo
Andrzej Dołębski



OGRANICZENIE WIZYT W URZĘDZIE

SZANOWNI PAŃSTWO

Szanowni Państwo, w związku ze stwierdzonymi przypadkami obecności koronawirusa wśród pracowników Urzędu Gminy w Parchowie proszę o ograniczenie wizyt w urzędzie tylko do niezbędnych m. in. wymiana dowodu osobistego lub rejestracja urodzeń, małżeństw lub zgonów oraz sprawy w trakcie realizacji wymagające zachowania terminów. Zachęcam do komunikowania się z urzędnikami za pomocą Internetu lub telefonicznie. W sprawach, które nie wymagają natychmiastowego działania, proszę o odłożenie terminu ich załatwienia. Jednocześnie zachęcam do dokonywania płatności za pomocą bankowości elektronicznej.

Rachunek bankowy do opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi:

24 9321 0001 0007 3495 2000 0310

Rachunek bankowy do pozostałych opłat:

18 9321 0001 0007 3495 2000 0030

Kontakt mailowy

 gmina@parchowo.pl

Kontakt telefoniczny Centrala:

 59 821 48 00

Kontakt telefoniczny Biuro Rady Gminy:

 59 821 48 02

Kontakt telefoniczny Zarządzanie Kryzysowe:

 +48 731 933 155

Kontakt telefoniczny Urząd Stanu Cywilnego,
Ewidencja Ludności, Dowody Osobiste:

 59 821 48 03

Kontakt telefoniczny Ochrona środowiska:

 +48 728 926 624

NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ I OKRAŚĆ

Bytowski policjanci dbając o bezpieczeństwo mieszkańców stworzyli film, w którym pokazują oszustwo cyberprzestępców metodą na BLIKa. W ostatnim czasie na terenie powiatu bytowskiego doszło do tego typu wyłudzeń.

By zapobiec cyberprzestępczości bytowski mundurowi stworzyli film, jak nie dać się oszukać. Cyberprzestępca włamuje się na konto społecznościowe np. na Facebooku i pisze do losowych znajomych z prośbą o pilną pożyczkę pieniędzy. Obiecuje szyb-

ki zwrot całej kwoty. Proponuje najszybszą formę pożyczki, czyli poprzez wygenerowanie kodu BLIKa z aplikacji mobilnej banku.

Do tego rodzaju oszustw doszło już na terenie powiatu bytowskiego. Oszukana mieszkanka regionu twierdzi, że cyberprzestępca wykorzystując jej profil na portalu społecznościowym rozpoczął konwersacje z czterema znajomymi. Niestety, jeden z nich wysłał przestępcy kod BLIK, dzięki któremu mógł natychmiast wypłacić pieniądze z bankomatu. Aby uświa-

domić mieszkańców bytowskiego powiatu o oszustach w sieci, mundurowi stworzyli film prewencyjny. Udostępnij go swoim znajomym na portalu społecznościowym. Materiał znajduje się na stronie internetowej Komendy Powiatowej Policji w Bytowie.

Policjanci przestrzegają – jeśli otrzymujemy prośbę o pożyczkę, nie działamy pochopnie. Sprawdźmy najpierw czy osoba, która do nas napisała lub której prośba dotyczy rzeczywiście potrzebuje naszej pomocy.

JEŚLI OTRZYMAAMY OD ZNAJOMEGO PROŚBĘ O PRZELEW ZA POMOCĄ BLIK-A LUB O PRZEKAZANIE KODU BLIK - ZADZWOŹMY DO TEJ OSOBY I POTWIERDZMY JEJ PROŚBĘ. POMOŻE TO NAM UNIKNĄĆ NIEPRZYJEMNOŚCI. PAMIĘTAJMY O TYM, ABY NIGDY NIE PRZEKAZYWAĆ PIENIĘDZY OBCYM OSOBOM, NIE PRZESYŁAĆ ICH NA PODANE PRZEZ OBCE OSOBY NUMERY KONT, NIE PODAWAĆ NIKOMU DANYCH DO LOGOWANIA NA NASZE KONTA BANKOWE, NIE PRZEKAZYWAĆ OBCYM OSOBOM KODÓW DO PŁATNOŚCI MOBILNYCH. ZADBAJMY O PRAWDŁOWE ZABEZPIECZANIE SWOICH DANYCH OSOBOWYCH, HASEŁ I NUMERÓW DOSTĘPOWYCH DO PORTALI I KOMUNIKATORÓW.

CAŁKOWITY ZAKAZ WYPALANIA TRAW

Mając na uwadze nasilającą się w okresie wiosennym liczbę pożarów, która spowodowana jest wypalaniem suchych traw i pozostałości roślinnych – przypominamy mieszkańcom Gminy Parchowo, że wypalanie traw jest zabronione i w myśl obowiązującego prawa uznawane jest za wykroczenie, a gdy skutki są poważniejsze – czyn taki traktuje się jako przestępstwo. Za wykroczenia tego typu grożą surowe sankcje: Art. 82 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeksu wykroczeń (tj. Dz. U. z 2018 r, poz. 618 z późn. zm.) – kara aresztu, nagany lub grzywny, której wysokość w myśl art. 24§ 1 może wynosić od 20 do 5000 zł. Zgodnie treścią z art. 163. § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny(tj. Dz.U. 2018 poz. 1600 z późn. zm.): „Kto spowoduje zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać pożaru, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”.

Wypalanie traw szkodzi – od lat alarmują ekolodzy, naukowcy, strażacy, a mimo to wiosną i jesienią każdego roku słyszymy o licznych pożarach łąk, pastwisk, nieużytków i trzcinowisk, które zostały świadomie wywołane przez ludzi. W 2017 roku odnotowano ponad 38 tysięcy takich wypadków, a od początku tego roku - już kilkanaście tysięcy. Mimo licznych ostrzeżeń osoby wypalające trawy wydają się nieświadome szkód, które wyrządzają przyrodzie i zagrożenia jakie spowodują na ludzi.

Wiosenne wypalanie traw często związane jest z chęcią usunięcia niezebranego, ostatniego odrostu trawy. W świadomości zachował się bowiem mit, że wypalanie traw i pozostałości roślinnych poprawi żyzność gleby, zniszczy chwasty oraz zwiększy kolejny plon siana. Nic bardziej mylnego. Wypalenie wierzchniej, najżyźniejszej próchnicznej warstwy gleby pociąga za sobą obniżenie jej wartości użytkowej nawet na kilka lat. Zahamowane zostają naturalne procesy rozkładu pozostałości roślinnych, dzięki którym tworzy się urodzajna warstwa gleby. Wysoka temperatura niszczy roślinność, powoduje degradację gleby i stanowi poważne zagrożenie dla zwierząt.

Wypalanie łąk, trzcinowisk i zakrzaczeń powoduje śmierć organizmów, żyjących w wierzchnich warstwach gleby, o istnieniu których większość z nas nawet nie wie, a których obecność wpływa na właściwą kondycję gleby. Giną małe zwierzęta, takie jak dżdżownice, które niezwykle efektywnie poprawiają strukturę i właściwości fizyczne gleb. Wymierają całe kolonie mrówek, które jako zwierzęta drapieżne regulują populacje szkodli-

wych owadów. Wypalanie uśmierca także biedronki, które są sprzymierzeńcem człowieka w walce z mszycami. Dym uniemożliwia trzmielom i pszczołom zapylenie kwiatów, co w konsekwencji obniża plonowanie roślin. Pożary traw oznaczają także śmierć wielu pożytecznych zwierząt kręgowych, takich jak płazy i gady oraz małych ssaków (krety, ryjówki, jeże, młode zające, nornice i inne drobne gryzonie). Zniszczeniu ulegają też miejsca lęgowe ptaków, a pożary stanowią szczególnie poważne zagrożenie dla przedstawicieli gatunków gnieźdzących się na ziemi lub w zaroślach. Ofiarami stają się także większe zwierzęta leśne, takie jak samy, jelenie czy dziki, a nawet zwierzęta domowe.

Trzeba jeszcze pamiętać, że po zimie trawy są wysuszone i palą się bardzo szybko. W rozprzestrzenianiu się ognia pomaga także wiatr. Osoby, które wbrew logice decydują się na wypalanie traw, przekonane są, że w pełni kontrolują sytuację i w razie potrzeby, w porę zareagują. Niestety, mylą się i czasami kończy się to tragedią.

W PRZYPADKU GWAŁTOWNEJ ZMIANY KIERUNKU WIATRU POŻARY BARDZO CZĘSTO WYMYKAJĄ SIĘ SPOD KONTROLI I PRZENOSZĄ NA POBLISKIE LASY I ZABUDOWANIA. NIEJEDNOKROTNI W TAKICH POŻARACH LUDZIE TRACĄ DOBYTEK CAŁEGO ŻYCIA. WYSTĘPUJE RÓWNIEŻ BEZPOŚREDNIE ZAGROŻENIE DLA ZDROWIA I ŻYCIA LUDZI. CO ROKU W POŻARACH WYWOŁANYCH WYPALANIEM TRAW GINĄ LUDZIE, W TYM PODPALACZE, PRZYPADKOWE OSOBY ORAZ STRAŻACY.





www.naszesmieci.pl
#segregujeMY

METALE I TWORZYWA SZTUCZNE

Wrzucamy:

- butelki z tworzyw sztucznych
- opakowania z tworzyw sztucznych, torebki, worki foliowe
- kartyony po mleku i sokach (TETRAPAK)
- puszki
- folię aluminiową
- opakowania po środkach czystości, kosmetykach

Co powstaje:

- bluzy polarowe
- meble ogrodowe
- opakowania metalowe



www.naszesmieci.pl
#segregujeMY

ODPADY ZMIESZANE

Wrzucamy:

- wszystko, czego nie można wyrzucić do pozostałych pojemników i **co nie jest** odpadem niebezpiecznym lub zbieranym według innych zasad (jak np. przeterminowane leki i chemikalia, zużyty sprzęt elektroniczny i AGD, zużyte baterie i akumulatory, meble i inne odpady wielkogabarytowe, odpady budowlane i rozbiórkowe, zużyte opony).

Zostają odpowiednio zutylizowane.



www.naszesmieci.pl
#segregujeMY

PAPIER

Wrzucamy:

- opakowania z papieru i tektury
- gazety, czasopisma i ulotki
- zeszyty
- papier biurowy
- kartyony, torby papierowe

Co powstaje:

- filtry do kawy
- opakowania na jajka
- klosze oświetleniowe
- papier toaletowy
- opakowania do np. pizzy



www.naszesmieci.pl
#segregujeMY

SZKŁO

Wrzucamy:

- butelki po napojach i żywności
- słoiki bez metalowych nakrętek
- szklane opakowania po kosmetykach

Co powstaje:

- materiały budowlane w postaci włókien szklanych
- kafelki
- opakowania szklane



BRZozAKI OBCHODZĄ JUBILEUSZ

TEATR BRZozAKI z CHOŚNICY, KTÓRY OBCHODZI w TYM ROKU ZACNY JUBILEUSZ PODZIELONY JEST NA DWA ZESPOŁY (MŁODE BRZozAKI I TEATR BRZozAKI), TO GRUPA DZIECI I MŁODZIEŻY ZAJMUJĄCA SIĘ ARTYSTYCZNĄ INTERPRETACJĄ – TEATRALNĄ I MUZYCZNĄ, HISTORII I KULTURY NASZYCH OKOLIC.

Brzozaki powstały 15 lat temu po warsztatach teatralnych prowadzonych w Chośnicy przez Marcina Brzozowskiego, profesora Łódzkiej Szkoły Filmowej. Po tym doświadczeniu, młodzi uczestnicy razem z opiekunem postanowili stworzyć stałą grupę, która będzie rozwijać zainteresowania i umiejętności artystyczne, głównie w oparciu o dzieje i tradycje własnych rodzin i sąsiadów. Podczas tych 15 lat do Brzozaków zapisało się około 50 osób. Z tych pierwszych wszyscy są już dorosłymi, a w dzisiejszej grupie znajduje się ich

najmłodsze rodzeństwo. Co roku odbywają się letnie akademie i inne formy spotkań artystycznych z profesjonalnymi artystami. Grupa otrzymała dotacje na liczne projekty, między innymi sześć spektakli o tematyce historycznej oraz inscenizację tradycyjnych kaszubskich „Gwiżdży” kilkakrotnie nagrodzoną na przeglądach w Tuchomiu. Brzozaki występowały też na scenach w Szczecinie, Słupsku i Łodzi oraz w Bytowie, Jasieniu, Parchowie i Dretyniu. W obu zespołach bierze udział Szymon Płotka, chłopak na wózku inwalidzkim, który jest bardzo aktywnym członkiem Brzozaków. Jedną z „absolwentek” pierwszej grupy Brzozaki, Beata Korynt, otrzymała grant na samodzielny projekt, w którym będzie zbierać i rozpowszechniać dawne pieśni łemkowskie i kaszubskie z naszych terenów.

Brzozaki już rozpoczęły przygotowywać materiały do nowo powstającej strony, gromadzone i selekcionowane jest wszystko to, co udało się zebrać przez 15 lat działalności. Strona, która

ma się wstępnie nazywać „Na granicy bez granic” otrzymała już dofinansowanie z Lokalnej Grupy Działania Partnerstwo Dorzecze Słupi.

– Przez te wszystkie lata zebraliśmy wiele materiałów dotyczących naszej działalności, a teraz chcielibyśmy nieco uporządkować to wszystko i przedstawić nasze dokonania szerszej publiczności – mówi Ewa Orzechowska, prowadząca Brzozaki. Teatr Brzozaki, zrzesza młodzież z gminy Czarna Dąbrówka i Parchowo. Do swoich występów czerpie inspirację z historii najbliższej okolicy. Najlepszym sposobem teraz podczas trwania pandemii, jest stworzenie strony internetowej gdzie zamieścimy większość materiałów, które udało się zachować.

Strona internetowa młodych artystów ma być gotowa już niebawem.

– Jak ma wyglądać strona jeszcze nie wiemy, ale projekt już mamy – mówi Szymon Płotka z Brzozaków, który jest jednocześnie koordynatorem tego projektu.

Do sprawy wrócimy.



WYDAWCA:

GINNNE CENTRUM KULTURY
I BIBLIOTEKA W PARCHOWIE

KONTAKT:

TEL./FAX: 059 82 144 58
E-MAIL: GCKIB@PARCHOWO.PL
WWW.GCKIB-PARCHOWO.PL

SKŁAD I DRUK:

SKŁAD I DRUK: DRUKARNIA MEDIA BĘDZIN
REDAKCJA NIE ZWRACA MATERIAŁÓW NIE ZAMÓWIONYCH
REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO SKRACANIA
I ADIUSTACJI TEKSTÓW ORAZ ZMIANY ICH TYTUŁÓW